



Sygn. akt II CNP 56/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 23 listopada 2018 r.  
skargi J. S.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku  
Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt III Ca (...)  
wydanego w sprawie z powództwa P. P.  
przeciwko J. S.  
o zapłatę,

**1. oddala skargę,**

**2. przyznaje adw. A. S. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego  
w Ł.) kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł, podwyższoną o  
stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za  
pomoc prawną udzieloną z urzędu pozwanej w postępowaniu ze  
skargi.**

## UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko J. S., powód P. P. domagał się zasądzenia kwoty 28.718 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu żądania wskazał, że jego ojciec W. P., który zmarł 2 listopada 2010 r., nie zapłacił należnych mu, prawomocnie zasądzonych i podlegających ściągnięciu przez komornika, alimentów. Na datę śmierci ojca zaległe alimenty wynosiły łącznie z odsetkami kwotę 28.717,26 zł i tę kwotę powinna powodowi zapłacić powódka, jako spadkobierca testamentowy ojca.

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.835,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty i kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd I instancji ustalił, że wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2002 r. zostały zasądzone od W. P. na rzecz jego syna P. P. alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie, płatne do dnia 10. każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat. W. P. zmarł 2 listopada 2010 r., a z mocy testamentu spadek po nim w całości nabyła jego siostra J. S. Komornik sądowy prowadził przeciwko W. P. postępowanie egzekucyjne na podstawie tytułu wykonawczego w postaci powołanego wyżej wyroku, opatrzonego klauzulą wykonalności. Postępowanie to komornik umorzył w dniu 10 stycznia 2013 r. z powodu śmierci dłużnika. Komornik ustalił, że na dzień 2 listopada 2010 r. zaległość alimentacyjna W. P. wynosiła 15.998,39 zł, a zaległość z tytułu odsetek - 12.718,87 zł, łącznie 28.717,26 zł.

Dokonując oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty, Sąd Rejonowy wskazał, że co prawda obowiązek alimentacyjny W. P. względem jego syna wygasł wraz z jego śmiercią, jednakże dług jaki istniał w postaci zaległych, wymagalnych na datę jego śmierci alimentów, wszedł do spadku po nim.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia, Sąd Rejonowy wskazał, że alimenty mają charakter okresowy, wobec czego, zgodnie z art. 125 k.c., ulegały trzyletniemu przedawnieniu. Biorąc pod uwagę, że powództwo o zapłatę zostało wytoczone w dniu 29 stycznia 2013 r., powód mógł żądać od pozwanej alimentów

wymagalnych w okresie nie wcześniejszym niż trzy lata wstecz, tj. od dnia 29 stycznia 2010 r., lecz jedynie do dnia 2 listopada 2010 r., czyli do dnia, w którym obowiązek alimentacyjny wygaś z powodu śmierci zobowiązanego. Powód powinien był zatem otrzymać od pozwanej kwotę odpowiadającą zaległym ratom alimentacyjnym za dziewięć miesięcy, tj. od lutego 2010 r. do października 2010 r., wraz z odsetkami liczonymi od kwoty 400 zł, za okres od dnia 11. każdego kolejnego miesiąca, poczynając od lutego 2010 r., do dnia wytoczenia powództwa, tj. do dnia 29 stycznia 2013 r., co ostatecznie dało kwotę zasądzoną wyrokiem tego Sądu, z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 30 września 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną kwotę w całości, to jest 28.718 zł z ustawowymi odsetkami od 29 stycznia 2013 r., i orzekł o kosztach procesu w obu instancjach. Dokonując oceny prawnej zgłoszonego roszczenia Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na znaczenie wszczętego przez powoda przeciwko ojcu postępowania egzekucyjnego, na podstawie wyroku zasądzającego alimenty. Wskazał, że wniosek o wszczęcie egzekucji, zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przerywa bieg terminu przedawnienia, a zgodnie z art. 124 § 1 k.c. przedawnienie nie biegnie dopóki postępowanie nie zostało zakończone. Z przedawnieniem roszczenia powoda mielibyśmy zatem do czynienia wówczas, gdyby termin przedawnienia dotyczący roszczeń wymagalnych po uprawomocnieniu się wyroku upłynął przed złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, a przy tym nie więcej niż trzy lata wszczęciem egzekucji. Z kolei termin przedawnienia roszczeń, które stały się wymagalne w toku postępowania egzekucyjnego, rozpoczął bieg dopiero od chwili umorzenia postępowania egzekucyjnego. Ponieważ postępowanie egzekucyjne nie obejmowało świadczeń bieżących od 24 czerwca 2008 r., oznaczało to, że zaległość powstała do tej daty. Ponadto pozew złożony w sprawie również przerwał bieg przedawnienia. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Dodać należy, że Sąd Okręgowy poddał też żądanie zapłaty ocenie w płaszczyźnie art. 5 k.c. Sąd pierwszej instancji objął ustaleniami faktycznymi sytuację zdrowotną i materialną powódki, taką sytuację spadkodawcy przed jego

śmiercią i jego trudne relacje rodzinne. Te ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uzupełnił o dodatkowe ustalenie, że pozwana nabyła spadku po bracie udziału w nieruchomości o wartości około 20.000 zł. Ta okoliczność, nawet przy uwzględnieniu stanu zdrowia i niekorzystnej sytuacji majątkowej pozwanej, doprowadziła Sąd Okręgowy do konkluzji, że nie ma wystarczających podstaw do uznania żądania powoda za nadużycie prawa.

Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego złożyła pozwana. Zarzuciła, że wyrok jest niezgodny z art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 124 § 2 k.c. i art. 144<sup>1</sup> k.r.o. w związku z art. 5 k.c. W uzasadnieniu zarzutu naruszenia przepisów o przedawnieniu skarżąca wywiodła, że zostały one błędnie zastosowane i w konsekwencji wadliwie uznano, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko pierwotnie zobowiązanemu do alimentacji odnosi skutek także wobec pozwanej jako spadkobierczyni zobowiązanego i w związku z tym - że dochodzone roszczenie nie uległo przedawnieniu. W uzasadnieniu zarzutu naruszenia przepisów k.r.o. i art. 5 k.c. zakwestionowała pogląd Sądu o braku podstawy do oceny żądania, jako nadużycia prawa podmiotowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z uwagi na okoliczności sprawy należy przypomnieć o istotnych, wynikających z przepisów k.p.c. uwarunkowaniach, które oddziałują na zakres i sposób rozstrzygania przez Sąd Najwyższy o skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Tak więc, zgodnie z art. 424<sup>10</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Powołany przepis wyznacza w tym postępowaniu granice kognicji Sądu Najwyższego. Związanie granicami zaskarżenia oznacza związanie wskazaniem, czy orzeczenie jest kwestionowane w całości, czy w części i w jakiej części. Z kolei związanie granicami podstaw oznacza, że Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę, może uwzględniać tylko te naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które zostały przez skarżącego przytoczone w ramach obowiązku przewidzianego w art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 2 w związku z art. 424<sup>4</sup> k.p.c. W konsekwencji niedopuszczalne jest poszukiwanie i uwzględnienia przez Sąd Najwyższy z urzędu innych - mogących występować obiektywnie, lecz niewytkniętych przez skarżącego - uchybień materialnoprawnych

i procesowych, bez względu na ich ciężar i znaczenie dla wyniku rozpoznania skargi. Ocena, zatem, czy orzeczenie jest niezgodne z prawem dokonuje się tylko w konfrontacji z zarzutami skargi.

Badając zatem skargę pozwanej, Sąd Najwyższy miał na uwadze powyższe.

Z treści postanowienia Komornika z dnia 10 stycznia 2013 r. wynikało, że postępowanie egzekucyjne toczące się przeciwko dłużnikowi W. P. na podstawie wyroku zasądzającego alimenty na rzecz powoda, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, było uprzednio zawieszone i Komornik postanowieniem tym postanowił: 1. podjąć zawieszone postępowanie, 2. umorzyć postępowanie egzekucyjne z dniem 24 czerwca 2008 r. w zakresie alimentów bieżących, 3. prowadzić postępowanie egzekucyjne z zakresie alimentów zaległych na rzecz wierzyciela, 4. umorzyć postępowanie przeciwko dłużnikowi wobec jego śmierci w dniu 2 listopada 2010 r., 5. ustalić zaległość w powyższej sprawie na dzień 2 listopada 2010 r.: alimenty zaległe dla wierzyciela-15.998,39 zł i odsetki od 2 listopada 2010 r. - 12.718,87 zł. Twierdzenie skarżącej zawarte w skardze, że postępowanie egzekucyjne w odniesieniu do należności dochodzonej pozwem zostało umorzone, tym samym nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Artykuł 819 § 1 k.p.c. w zdaniu pierwszym stanowi, że organ egzekucyjny zawiesza postępowanie z urzędu również w razie śmierci wierzyciela lub dłużnika. W zdaniu drugim (w brzmieniu obowiązującym do dnia 24 listopada 2018 r.) stanowi, że postępowanie podejmuje się z udziałem spadkobierców zmarłego. W postanowieniach z dnia z 30 stycznia 1975 r. II CZ 5/75 (OSP 1976/2/37) i z dnia 2 lipca 1975 r. I CZ 98/75 (OSNC 1976/6/142) Sąd Najwyższy stwierdził, że zmiana w osobie dłużnika zaistniała w toku postępowania egzekucyjnego nie wymaga uwidocznienia jej w klauzuli wykonalności, ponieważ wystarcza wykazanie odpowiednim dokumentem przejścia obowiązków wobec organu egzekucyjnego prowadzącego egzekucję. W zakresie, zatem kwoty, którą objęto powództwem, skarżąca, jako spadkobierca dłużnika, po udowodnieniu tego przymiotu prawomocnym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku uzyskała, czy też uzyskalaby, status dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym zmierzającym do wyegzekwowania kwoty 28.717,26 zł. Prowadzenie procesu o zapłatę jest niezrozumiałe. Skarżąca, będąc spadkobiercą, wwiązuje się na podstawie

przepisów prawa materialnego w prawa i obowiązki majątkowe zmarłego, przechodzą na nią również niektóre sytuacje prawne, w jakich w dacie otwarcia spadku znajdował się spadkodawca (art. 922 k.c.), a więc nabywa nie tylko aktywa, ale wwiązuje się również w długi, uzyskuje status strony w tych stosunkach prawnych, w których jest to prawnie i umownie dopuszczalne, uzyskuje też status dłużnika w toczącym się postępowaniu egzekucyjnym, a procesowe wstąpienie do tego postępowania reguluje powołany art. 819 § 1 k.p.c. Wwiązanie się w sytuację prawną spadkodawcy oznacza również, że spadkobierca korzysta z przedawnienia w takim zakresie, w jakim zarzut ten przysługiwał spadkodawcy w dacie otwarcia spadku, a w czasie biegu przedawnienia - następuje kontynuacja, zarówno wtedy, gdy przedawnienie biegło przeciwko spadkodawcy jak i na jego rzecz.

Jak wynika z art. 125 k.c. terminy przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu są zróżnicowane, w zależności od tego czy stwierdzone w ten sposób roszczenie ma charakter okresowy czy też inny. Roszczenie o alimenty (bieżące) należy do kategorii świadczeń okresowych i - jeżeli zostały we wskazany sposób stwierdzone, przedawnia się z upływem trzech lat (art. 125 § 1 zdanie drugie k.c.). Chodzi tu o alimenty „należne w przyszłości”, a więc takie, które stają się wymagalne m.in. po uprawomocnieniu się wyroku stwierdzającego obowiązek ich zapłaty.

Jeżeli pozwana twierdziła, że roszczenie o kwotę wyżej wskazaną uległo przedawnieniu, musiałaby wykazać, że przedawnienie nastąpiło po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego. Jeżeli przedawnienie biegło, wówczas uwzględnić należało, że bieg terminu przedawnienia przerywają wnioski wierzyciela, kolejno, o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności i o wszczęcie egzekucji. Są to bowiem czynności przedsięwzięte bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c. - por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r. III CZP 101/03, OSNC 2005/4/58). W toku egzekucji przedawnienie nie biegnie, co wynika z art. 124 § 2 k.c.

Gdyby więc należność, o którą chodzi, lub jej część, była przedawniona (co oczywiście wymaga udowodnienia) pozwana jako dłużnik, mogła uchylić się od zaspokojenia w tym zakresie roszczenia, jednakże w toku egzekucji jedynym

środkiem ochrony dłużnika opartym na zarzucie przedawnienia, jest wyłącznie powództwo opozycyjne, z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

W świetle powyższego, przy braku innych, adekwatnych do stanu prawnego sprawy zarzutów, argumentacja zawarta w skardze dotycząca naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 124 § 2 k.p.c. nie mogła odnieść oczekiwanego przez skarżącą skutku.

Zarzut naruszenia art. 144<sup>1</sup> k.r.o. jest nietrafny. Powołany przepis dotyczy etapu postępowania o zasądzenie alimentów czy też o uchylenie obowiązku alimentacyjnego i tyczy relacji pomiędzy podmiotami: zobowiązanym i uprawnionym do alimentacji. Nie dotyczy natomiast długu spadkowego, nawet, jeżeli źródłem tego długu jest niewykonany obowiązek alimentacyjny spadkodawcy.

Zważywszy, że proces o zapłatę nie był właściwą formą realizacji roszczenia powoda, traci wszelkie znaczenie argumentacja skarżącej, że w procesie tym Sąd nienależycie rozważył, czy domaganie się zapłaty od skarżącej w jej niewątpliwie trudniej sytuacji życiowej i zdrowotnej, nie stanowiło nadużycia prawa przez powoda.

Z przedstawionych przyczyn orzeczono jak w sentencji (art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c.). O wynagrodzeniu pełnomocnika pozwanej ustanowionego z urzędu w postępowaniu ze skargi orzeczono na podstawie § 8 pkt 5 i § 16 ust. 5 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714).